

Janina KOSMALA

Oczekiwania wobec edukacji XXI wieku

W środowisku społecznym, w którym funkcjonuje polski system edukacyjny, w trakcie ostatnich dwóch dekad nastąpiło wiele przeobrażeń. Procesy przemian nie zakończyły się i trwają w dalszym ciągu. Jakie są to zmiany, czego dotyczą, czy mają związek z procesem edukacyjnym? Do najważniejszych zmian z pewnością zaliczyć można fakt, że w ciągu kilku ostatnich dziesięcioleci miał miejsce proces transformacji ustrojowej. Ponadto Polska stała się członkiem Unii Europejskiej i jest w trakcie koniecznych i długotrwałych procesów przystosowywania się do struktur unijnych, wreszcie zainicjowany został powszechny proces informatyzowania wielu dziedzin życia, który trwa nieprzerwanie do tej pory, a technologie informacyjne dotarły, chociaż później niż do innych sfer życia społecznego, także do systemu edukacyjnego.

Należy podkreślić, że wskazane tu procesy dotyczą bardzo newralgicznych obszarów życia społecznego i spowodowały do tej pory znaczne przekształcenia w funkcjonowaniu społeczeństwa polskiego. Przekształcenia te nie są procesem zakończonym i w dalszym ciągu są obecne w życiu polskiego społeczeństwa. Jest oczywiste i logiczne, że w ślad za takimi poważnymi przemianami środowiska społecznego, w którym funkcjonuje współczesna szkoła polska, powinna zmienić się i ona sama, w taki sposób i w takim zakresie, aby była dostosowana do nowych uwarunkowań, aktualnych potrzeb i oczekiwań.

Biorąc pod uwagę już dokonane przeobrażenia i te, które dopiero zajdą w przyszłości, trzeba mieć świadomość, że będą miały miejsce w środowisku społecznym, z którego wywodzą się członkowie i uczestnicy obowiązkowej instytucji społecznej, jaką jest szkoła. Dlatego należy koniecznie postawić fundamentalne pytanie o to, czy obecny system edukacyjny nadal przystaje do tych nowych uwarunkowań. Szczególnie trzeba zastanowić się nad trzema kwestiami, które wydają się być najważniejszymi: czy system edukacyjny jest w stanie

kształcić w swoich dotychczasowych strukturach zorganizowania, czy może on wypełniać dobrze swoje zadania przy dotychczasowym wyposażeniu, i po trzecie – przy obecnych kompetencjach informacyjnych nauczycieli.

Jest oczywiste, że uwarunkowania środowiska, w którym funkcjonuje szkoła, zmuszają do wniosku o konieczności stosownych przeobrażeń współczesnej szkoły. Myśl taką podziela także autor raportu *Przyszłość świata*, Federico Mayor¹. Jego zdaniem, do roku 2020 edukacja musi przystosować się do zmian środowiska, w którym funkcjonuje. Czy będzie to możliwe do zrealizowania w polskim systemie edukacyjnym?

Należy przyznać, że polscy uczniowie i nauczyciele w zasadzie nadal pracują i uczą się w szkole zorganizowanej zgodnie z potrzebami gospodarki socjalistycznej. Jednocześnie poza szkołą zarówno nauczyciele, jak i uczniowie egzystują w realiach nowego jakościowo środowiska społecznego, funkcjonują w szybko zmieniającym się społeczeństwie gospodarki rynkowej. Czy dotychczasowy system edukacyjny jest jeszcze w stanie w pełni sprostać nowym wyzwaniom i wymaganiom społeczeństwa gospodarki rynkowej?

Ważność tej kwestii dostrzega również P.F. Drucker, twierdząc, że dotychczasowy system edukacyjny nie odpowiada oczekiwaniom współczesnego społeczeństwa. Autor ten wyraźnie wskazuje, że „[...] technologiczna rewolucja – mikroprocesory, bezpośrednia transmisja satelitarna w klasie – wtargnęła już do szkoły. Zmieni ona w ciągu kilku dekad sposób uczenia się i sposób nauczania”². Można wnioskować, że P.F. Drucker nie ma wątpliwości, co do nieuchronności toczących się zmian i ich kierunku.

Jakie przekształcenia w systemie edukacyjnym są najpotrzebniejsze, czego miałyby przede wszystkim dotyczyć? Jest oczywiste, że najpilniejsze i najbardziej nieodzwonne są przekształcenia struktury organizacyjnej szkoły, a także zmiany w systemie przepisów prawnych. Celem tych przeobrażeń jest umożliwienie optymalnego dostosowania pracy współczesnej szkoły do wymagań i potrzeb przejawianych przez współczesne, zmieniające się społeczeństwo. Jest to bardzo wielowątkowy agregat oczekiwań, ale najistotniejsze są problemy wzajemnej zgodności struktury kształcenia do zapotrzebowania rynku pracy na absolwentów oraz kwestie uelastycznienia struktury organizacyjnej współczesnego szkolnictwa.

Coraz bardziej istotny okazuje się w praktyce pierwszy z wymienionych problemów, to jest konieczność dostosowania się struktury podaży do struktury popytu na absolwentów szkół o różnych poziomach wykształcenia oraz specjal-

¹ F. Mayor, *Przyszłość świata*, Fundacja Studiów i Badań Edukacyjnych, Warszawa 2001, s. 380–381.

² P.F. Drucker, *Spółczesność prokapitalistyczna*, PWN, Warszawa 1999, s. 158.

nościach. Mieczysław Kabaj³ na podstawie przeprowadzonej przez siebie analizy danych twierdzi, że struktura edukacji nie była dopasowana do struktury gospodarki. Rozbieżność pomiędzy strukturą edukacji a strukturą gospodarki widać było już w momencie startu reformy edukacji w 1999 roku, niestety, w następnych latach niedopasowanie między wskazanymi strukturami nadal powiększało się. Doświadczenia pierwszej dekady nowego wieku pokazują, że niepotrzebnie w ramach reformy edukacji likwidowano szkoły zawodowe, ponieważ teraz są one ponownie reaktywowane ze względu na zapotrzebowanie rynku pracy na absolwentów tych szkół.

Jednak najbardziej pilną potrzebą i ważnym aspektem dostosowania systemu edukacyjnego do potrzeb społeczeństwa jest uelastycznienie struktury organizacyjnej oraz stworzenie specjalnych ścieżek kształcenia dla indywidualnych potrzeb i określonych kategorii uczniów. O skuteczności pracy we wszystkich sferach życia społecznego decyduje w dużej mierze szybkość dostępu do informacji, prawda ta dotyczy także sfery edukacyjnej. Pociąga to za sobą szereg konsekwencji związanych z organizacją zarówno procesu pracy, jak i procesu nauczania. Najistotniejszą z konsekwencji jest sukcesywne eliminowanie pośredników pomiędzy informacją a jej odbiorcami. Prowadzi to do wyeliminowania wielu szczebli w hierarchii, a dzięki temu dochodzi z czasem do spłaszczenia struktur organizacyjnych. Prawidłowość ta wcześniej czy później znajdzie swoje zastosowanie także w strukturach organizacyjnych systemu edukacyjnego.

Ponadto doświadczenia ostatnich lat pokazują, że coraz częściej dzisiejsze struktury organizacyjne konstruowane są jedynie na krótki okres czasu, są tymczasowe, zbudowane tylko dla wykonania pewnych określonych zadań. Po zrealizowaniu tych zadań struktura organizacyjna rozpada się i przestaje istnieć. Natomiast w miarę powstawania nowych zadań tworzy się inną, nową strukturę, dopasowaną do konkretnych nowych prac i potrzeb. Należy szczególnie podkreślić ten moment i powiedzieć, że sytuacja taka musi z czasem mieć możliwość zaistnienia także w systemie edukacyjnym. W ten sposób mogłaby być wreszcie zaspokajana potrzeba realizacji indywidualnych ścieżek edukacyjnych, sprzyjałoby to dość powszechnemu oczekiwaniu indywidualizacji procesu nauczania oraz przystosowaniu systemu edukacji do potrzeb konkretnego klienta, czyli ucznia.

Struktury organizacyjne systemu edukacyjnego okazują się kluczową kwestią dla autora raportu *Przyszłość świata*, Federica Mayora⁴. Autor ten również podnosi kwestię struktur organizacyjnych, uznając je za ważny element stano-

³ M. Kabaj, *Rozwój i wykorzystanie zasobów pracy*, [w:] *Gospodarka oparta na wiedzy. Wyzwania dla Polski XXI wieku*, red. A. Kukliński, Komitet Badań Naukowych, Warszawa 2001, s. 187.

⁴ F. Mayor, op. cit.

wiaący wyzwanie dla współczesnego systemu edukacyjnego. Zdaniem F. Mayora niezbędna jest ewolucja instytucji edukacyjnych, ewolucja ta powinna zmierzać w kierunku elastycznego i słabo zhierarchizowanego zarządzania. Takie uelastycznienie oraz spłaszczenie struktur organizacyjnych dodatkowo, w opinii F. Mayora, wpłynęłoby pozytywnie na zwiększenie autonomii współczesnej szkoły. Autonomia instytucji szkoły, według autora, jest niezbyt duża i nie sprzyja skutecznemu oraz sprawnemu jej funkcjonowaniu.

Zdaniem innego uczonego, A. Bogaja⁵, już obecnie ma miejsce odchodzenie od edukacji tradycyjnej, uniformizującej. Jednocześnie zmierza się w kierunku edukacji preferującej indywidualizm jednostki. Specjalne programy nauczania dla poszczególnych uczniów są potrzebne z bardzo różnorodnych powodów, takich jak swoiste uzdolnienia, szczególna sytuacja zdrowotna, lub sytuacja życiowa, zamieszkiwanie na specyficznym terenie (peryferia, wysokie góry, niebezpieczne środowisko itd.).

W ten sposób, dzięki indywidualizacji nauczania, może być realizowany istotny cel współczesnej edukacji, jakim jest odchodzenie od szkoły masowej, od nauczania masowego. W związku z tym do ucznia kierowane są programy nauczania uwzględniające zindywidualizowane i wyrafinowane potrzeby edukacyjne konkretnych osób. Dzisiejsza szkoła, a zwłaszcza szkoła przyszłości, nie może funkcjonować nadal jak w społeczeństwie przemysłowym, a jej sposób działania nie może wciąż przypominać masowej, taśmowej metody produkcji przemysłowej.

Na taką właśnie analogię funkcjonującą w edukacji wskazuje G. Dryden⁶, twierdząc, że linia montażowa programu nauczania podzielona jest na przedmioty, których naucza się partiami i z podziałem na lata nauki (na klasy). Taki system nauczania nie jest w stanie, zdaniem autorów, sprostać wymaganiom nowej rzeczywistości, nie odpowiada współczesnym potrzebom, nie uczy za pomocą metod i pomocy naukowych, adekwatnych dla dwudziestego pierwszego wieku.

Cechami edukacji preferującej indywidualne potrzeby jednostki są ciągłość oraz interaktywność; ciągłość, czyli ustawiczne i permanentne kształcenie się przez całe życie, oraz interaktywność, czyli uczenie się we wzajemnej integracji ze zmieniającym się społeczeństwem. F.P. Drucker podkreśla, jak ważne jest przywrócenie prawdziwego celu szkoły, jakim jest indywidualne uczenie, wyposażenie w wiedzę o tym, jak się uczyć oraz nauczenie uczenia się przez całe życie i niezależnie od wieku.

⁵ A. Bogaj, S. Kwiatkowski, G. Młynarczyk, *Infrastruktura medialna szkół*, Instytut Badań Edukacyjnych, Warszawa 2007, s. 7.

⁶ G. Dryden, J. Vos, *Rewolucja w uczeniu*, Zysk i S-ka, Poznań 2003, s. 61.

Realizacja zadania polegającego na tym, aby „nauczyć się jak się uczyć” to nie jest jedyne najważniejsze wyzwanie stojące przed szkołami społeczeństwa dwudziestego pierwszego wieku. Szkoła musi ponadto nauczyć, jak uzyskiwać pożytki ze swojej wiedzy, czyli jak uczynić swoją wiedzę „produktywną”. W ten sposób dochodzimy do istotnego sensu działalności współczesnej i przyszłej edukacji, ponieważ przesłanki takie wskazują, że szkoła musi zaangażować się w osiąganie rezultatów z własnej pracy. Jeśli tak, to jednocześnie szkoła musi określić poziom rezultatów własnej pracy, za który ponosi odpowiedzialność i za który jest opłacana.

Problem odpowiedzialności szkoły za wyniki (dolną linię) własnej pracy podejmowany jest jak dotąd przez niewielu autorów, ale podnoszony jako niezwykle istotny – między innymi przez P.F. Druckera⁷, G. Drydena i J. Vos⁸, co chętnie podkreślam, ponieważ nie jest to zagadnienie często dostrzegane. W społeczeństwie informacyjnym ludzie zalewani są ogromem informacji, zatem ważna jest umiejętność przeobrażenia jej w konkretne zastosowania. Właśnie tego ma skutecznie nauczać szkoła dwudziestego pierwszego wieku.

Wymienieni autorzy argumentują, że szkoła musi brać odpowiedzialność za skuteczność swojej pracy i osiągać określone przez siebie samą minimum wyników. Podają przy tym przekonujące analogie, mówiące o tym, że wszystkie linie lotnicze odpowiadają za wyniki i bezpieczeństwo swojej pracy, podobnie jak inżynierowie budujący drogi, mosty czy budynki, więc dlaczego nauczyciele i szkoła nie miałyby odpowiadać za wyniki swojej wieloletniej pracy?

Kiedy szkoła stanie się odpowiedzialna za wyniki swojej pracy, tak jak linie lotnicze, lekarze, inżynierowie itd.? Taką odpowiedzialność biorą już na siebie niektóre szkoły nauki języków obcych, oferując minimum efektów w określonym czasie. Autorzy *Rewolucji w uczeniu* pytają: „jeśli produkty przemysłowe sprzedawane są z gwarancją, to dlaczego szkoły nie mogłyby odpowiadać za produkt, który oferują?” Podają przykłady szkół oferujących „minimalny gwarantowany rezultat”⁹. Są to argumenty przemawiające za nieuchronnością radykalnych przekształceń szkoły.

W tym kontekście trzeba zadać pytanie, na ile szkoły i sami nauczyciele akceptują pomysł wzięcia odpowiedzialności za rezultaty własnej pracy? Luźne rozmowy i ogólne sondaże na ten temat dowodzą, że nauczyciele nie są entuzjastycznie nastawieni do koncepcji brania odpowiedzialności za wyniki pracy szkoły. Jednak ostatnie tygodnie dostarczyły informacji, że MEN zamierza

⁷ P.F. Drucker, op. cit., s. 170.

⁸ G. Dryden, J. Vos, op. cit., s. 443–445.

⁹ Ibidem.

wprowadzić pewne elementy takiej odpowiedzialności, a mianowicie ocenę pracy szkoły.

Wiedząc, że szkoła musi odpowiadać potrzebom i oczekiwaniom zmieniającego się otoczenia społecznego, należy zastanowić się, co trzeba zrobić, aby szkoła przystosowała się do środowiska, w którym funkcjonuje. Przywoływany już F. Mayor twierdzi, że trzeba tu wielu działań, ale przede wszystkim wskazuje na pięć następujących wyzwań, stojących przed systemem edukacyjnym, którym należy sprostać do 2020 roku¹⁰.

Najważniejsze, zdaniem wymienionego autora, jest ciągle aktualizowanie wiedzy i kompetencji nauczycieli na wszystkich szczeblach, a także „zaprzęgnięcie nowych technologii do procesu edukacyjnego”. Równie ważnym wyzwaniem jest uwzględnianie w edukacji najnowszych osiągnięć wiedzy, uważna jej obserwacja i interpretacja. Wobec powyższego F. Mayor uznaje, że niezbędne stają się także takie przekształcenia organizacyjne instytucji edukacyjnych, które uelastyczyłyby je oraz otworzyły na zmiany, a w ten sposób umożliwiłyby realizację tych wyzwań.

Ponieważ według F. Mayora ważnym wyzwaniem dla systemu edukacyjnego jest umocnienie jej infrastruktury, dlatego należy zrealizować dwa zadania. Po pierwsze trzeba zapewnić nauczycielom odpowiedni system wynagrodzeń, doceniający ich rolę w szkole dwudziestego pierwszego wieku, a po drugie – zapewnić minimum wyposażenia całego systemu edukacyjnego w dziedzinie wysokich technologii.

Zaangażowanie władzy publicznej, zdaniem F. Mayora, odgrywa szczególnie ważną rolę w przystosowaniu systemu edukacyjnego do zmian zachodzących w środowisku. Władze publiczne powinny wypracowywać strategie dotyczące systemu edukacyjnego i znaleźć nowe sposoby finansowania edukacji. Jest to bardzo ważne dla całego społeczeństwa, ponieważ inwestowanie w edukację oznacza inwestowanie w rozwój.

W ten sposób jeszcze raz podkreślona została ranga inwestowania w system edukacyjny. Inwestowanie w system wynagrodzeń dla nauczycieli, inwestowanie w wyposażenie i całą infrastrukturę informatyczną szkół, inwestowanie w kształcenie informatyczne nauczycieli – są to przejawy konieczności ponoszenia wydatków na edukację, jeśli społeczeństwo ma zmierzać w kierunku społeczeństwa informacyjnego. Same dobre chęci i działania nauczycieli we własnym zakresie na pewno nie są wystarczające, aby zmienić edukację polską, a wraz z nią całe społeczeństwo.

Bardzo istotną dla kondycji polskiej edukacji problematykę konieczności przystosowania jej do środowiska, w którym ta edukacja funkcjonuje, podjął

¹⁰ F. Mayor, op. cit., s. 380–381.

także Stefan M. Kwiatkowski. Jego zdaniem, zmiany w systemie edukacyjnym okazują się niezwykle koniecznymi także w kontekście strategicznego celu Unii Europejskiej, jakim jest oparcie gospodarki na wiedzy. Sens zmian w systemie edukacyjnym jest między innymi taki, że mają one przyczyniać się do szybszego wzrostu gospodarczego. W zasadzie S.M. Kwiatkowski podziela omówione już wcześniej opinie F. Mayora oraz P.F. Druckera. Wynika to z faktu, że dostrzega w związku z tym trzy strategiczne cele (a następnie w ich ramach, dalsze cele szczegółowe) systemu edukacyjnego¹¹.

Jako najistotniejszy cel strategiczny S. Kwiatkowski wymienia przede wszystkim poprawę jakości i efektywności systemów edukacji, a w jego ramach – pięć celów szczegółowych. Warto przywołać każdy z tych celów, ponieważ dobrze obrazują one wyzwania stojące przed polską edukacją.

Na specjalne podkreślenie zasługuje fakt, że jako pierwszy cel szczegółowy autor wymienia kształcenie i doskonalenie zawodowe nauczycieli. Sądzić można, że uznaje go za cel o fundamentalnym znaczeniu w ogólnym procesie zmieniania oblicza całego systemu edukacji. Podziela zatem wyraźnie opinie wyżej wymienionych – Druckera, Vos i Drydena, aby inwestować w największe bogactwo, czyli w kształcenie nauczycieli.

Z kolei mając na uwadze konieczność zintegrowania edukacji i biznesu, formułuje jako drugi cel zapewnianie odpowiednich kwalifikacji i kompetencji potrzebnych w społeczeństwie wiedzy. Wiąże się z tym trzeci cel systemu edukacyjnego, to jest włączenie dostępu do technologii informacyjno-komunikacyjnych oraz efektywnego korzystania z nowych technologii do kanonu kształcenia ogólnego. W tym świetle racjonalny i oczywisty staje się czwarty cel szczegółowy, to jest zwiększenie rekrutacji studentów na kierunki techniczne i ścisłe. Na końcu autor formułuje piąty, istotny, ale jednocześnie najtrudniejszy do zrealizowania w dobie kryzysu cel, jakim jest zwiększenie nakładów na edukację.

Analizując powyższe cele, można wnioskować, że pierwszy cel strategiczny zdecydowanie koncentruje się na zagadnieniach, które mają kluczowe i bardzo podstawowe znaczenie dla ugruntowania się nowego systemu edukacyjnego, najlepiej odpowiadającego potrzebom dwudziestego pierwszego wieku.

Drugim celem strategicznym jest z kolei ułatwienie powszechnego dostępu do instytucji edukacyjnych. Stąd też wynikają trzy cele szczegółowe, a zasadnicze znaczenie odgrywa tu przede wszystkim pierwszy z nich, to jest tworzenie otwartego środowiska edukacyjnego. Jego realizacji sprzyjają dwa dalsze cele szczegółowe: uatrakcyjnienie procesu kształcenia oraz wspieranie aktywności obywatelskiej.

¹¹ *Edukacja polska w jednoczącej się Europie*, red. S.M. Kwiatkowski, ZNP, Warszawa 2006, s. 11–19.

Jeszcze inne zadania są realizowane w wyniku urzeczywistniania trzeciego celu strategicznego, jakim jest integracja systemów edukacji z otoczeniem. Bardzo istotna potrzeba wzajemnego dopasowania systemu edukacyjnego do środowiska społecznego znajduje swoje odzwierciedlenie w następujących celach szczegółowych stawianych przed edukacją: wzmocnienie powiązań ze światem pracy; rozwijanie przedsiębiorczości; poprawa w dziedzinie nauczania języków obcych; zwiększenie mobilności uczniów, nauczycieli, studentów, pracowników naukowych; wzmocnienie współpracy europejskiej.

W związku z koniecznością dostosowania edukacji do środowiska społecznego, w którym funkcjonuje, określone cele dla współczesnej edukacji formułuje w raporcie przygotowanym dla potrzeb UNESCO Jacques Delors¹². Również on dostrzega konieczność wewnętrznej spójności rynku pracy z jednej strony oraz systemu edukacyjnego – z drugiej. Problem ten uważa za tak istotny dla nadchodzących czasów, że staje na czele powołanej przez Unię Europejską Międzynarodowej Komisji do spraw edukacji dla XXI wieku jako jej przewodniczący.

Ponieważ edukacja ma zapewnić rynkowi pracy odpowiednio przygotowanych pracowników, należy – zdaniem Delorsa – ustalić najpierw oczekiwania i uwarunkowania kreowane przez ten rynek. Zadania i cele dla systemu oświaty wynikają zatem z konkretnych przesłanek. Po pierwsze wynikają z coraz powszechniejszej obecności wysokich technologii w życiu społecznym, po drugie z konieczności sprawnego przekwalifikowania się pracowników, po trzecie z konieczności empatii i wreszcie po czwarte – z konieczności zagospodarowania czasu wolnego.

Cechą obecnego rynku pracy jest coraz powszechniejsze zastosowanie technologii informacyjnej we wszystkich dziedzinach życia społecznego. Stosownie do tego, coraz większe muszą być kwalifikacje osób posługujących się tymi technologiami. Jest to poważne wyzwanie i cel dla współczesnej edukacji. Coraz szybciej przemieszczane informacje tracą swą aktualność, coraz szybciej starzeją się, a wraz z nimi pracownicy; uczniowie stają wobec konieczności permanentnego aktualizowania wiedzy, niezbędnej w ich codziennym funkcjonowaniu w pracy, szkole, życiu prywatnym. Dlatego do rangi priorytetu w społeczeństwie informacyjnym urasta ciągle uzupełnianie wiedzy, permanentne kształcenie się, przekwalifikowywanie, uzupełnianie kwalifikacji jednostek i całych grup społecznych. Stąd wielka rola procesu edukacji w społeczeństwie informacyjnym i na to zwrócił uwagę J. Delors w omawianym tu raporcie.

Autor ten podkreśla, że opisane tu trendy występujące w życiu społecznym wymagają od współczesnych pracowników specyficznej postawy – empatii.

¹² *Edukacja – jest w niej ukryty skarb. Raport dla UNESCO Międzynarodowej Komisji do spraw Edukacji dla XXI wieku pod przewodnictwem Jacques'a Delorsa*, UNESCO, Warszawa 1998.

I jest to druga z trzech przesłanek dla obecnego systemu edukacyjnego, o której mówi raport J. Delorsa. Współczesna szkoła ma przygotować do bycia człowiekiem empatycznym po to, aby dobrze funkcjonować w społeczeństwie informacyjnym.

Człowiek o rozbudowanej empatii potrafi być otwarty na postępowanie nowych technik, coraz powszechniej obecnych przecież na co dzień w pracy i poza pracą. Potrafi także odnaleźć nowe miejsca, zawody, kwalifikacje, w których mógłby dobrze prosperować i być użytecznym dla innych. Ludzie empatyczni potrafią dobrze odnajdować się w coraz to nowych okolicznościach i miejscach, z innym zespołem współpracowników.

Empatia niezbędna jest dla uświadomienia sobie konieczności posiadania – zdobycia i systematycznego uzupełniania – umiejętności posługiwania się najnowszymi technologiami informacyjnymi. Im wyższe są te umiejętności, tym większe są szanse na rynku pracy, a brak kompetencji w zakresie korzystania z technologii informacyjnej zmniejsza drastycznie te szanse, uniemożliwiając podjęcie pracy, kształcenie się i podnoszenie kwalifikacji, spycha człowieka na margines społeczny, coraz bardziej wyklucza ze społeczeństwa.

Innym aspektem podkreślanym przez J. Delorsa jest kwestia coraz bardziej wymagająca pilnych i systemowych rozwiązań, a mianowicie kwestia czasu wolnego. W efekcie coraz powszechniejszego zastosowania wysokich technologii, praca zostaje wykonana szybciej, a systematycznemu wydłużeniu ulega czas wolny. Ponadto wydłużanie się czasu wolnego ma miejsce w związku z wydłużaniem się życia ludzkiego oraz procesem starzenia się społeczeństw. Czas wolny staje się w wielu krajach problemem wymagającym systemowych rozwiązań, zaplanowanych i zorganizowanych przez państwo. Efektem tego ogólnosiłowego trendu jest systematycznie rosnące zapotrzebowanie na trzy rodzaje usług: sportowo-rekreacyjne, kulturalne, handlowe.

Konieczność zorganizowania tych trzech rodzajów usług wyznacza kolejne zadania dla systemu edukacyjnego. Świadczy o pilnej potrzebie rozbudowania kształcenia pracowników dla świadczenia usług w zakresie sportu, rekreacji, kultury i handlu. Do systemu edukacyjnego należy odpowiednie przygotowanie pracowników wyspecjalizowanych we właściwych kierunkach, potrafiących zorganizować tego typu usługi.

W kontekście przedstawionych powyżej tendencji w życiu społecznym, dalszy rozwój edukacji powinien znajdować się w centrum uwagi władz państwowych i samorządowych. Wchodzimy w okres ścisłego powiązania świata edukacji ze światem gospodarki, stawia to wiele wyzwań przed współczesnym systemem edukacyjnym, który musi uwzględniać potrzebę permanentnej edukacji oraz aktualne procesy mające miejsce w społeczeństwie. Informatyzacja edukacji, zaprzęgnięcie technologii informacyjnej do procesu edukacyjnego jest ko-

niecznością, ponieważ umożliwi szybkie reagowanie na konkretne indywidualne potrzeby edukacyjne różnych grup społecznych.

Bibliografia

- Bogaj A., Kwiatkowski S., Młynarczyk G., *Infrastruktura medialna szkół*, Instytut Badań Edukacyjnych, Warszawa 2007.
- Drucker P.F., *Spółczeństwo prokapitalistyczne*, PWN, Warszawa 1999.
- Dryden G., Vos J., *Rewolucja w uczeniu*, Zysk i S-ka, Poznań 2003.
- Edukacja – jest w niej ukryty skarb. Raport dla UNESCO Międzynarodowej Komisji do spraw Edukacji dla XXI wieku pod przewodnictwem Jacques'a Delorsa*, UNESCO, Warszawa 1998.
- Edukacja polska w jednoczącej się Europie*, red. S.M. Kwiatkowski, ZNP, Warszawa 2006.
- Kabaj M., *Rozwój i wykorzystanie zasobów pracy*, [w:] *Gospodarka oparta na wiedzy. Wyzwania dla Polski XXI wieku*, red. A. Kukliński, Komitet Badań Naukowych, Warszawa 2001.
- Kosmala J., *Nauczyciele wobec procesu informatyzacji edukacji*, Wydawnictwo AJD w Częstochowie, Częstochowa 2008.
- Mayor F., *Przyszłość świata*, Fundacja Studiów i Badań Edukacyjnych, Warszawa 2001.

Streszczenie

Technologie informacyjne przenikają do wszystkich sfer życia społecznego, w tym także do edukacji. Jakie to oznacza skutki dla procesu edukacyjnego w społeczeństwie „stałe uczącym się”? Jakie konieczne zmiany czekają w najbliższych latach system edukacyjny, funkcjonujący w nowych realiach społeczeństwa gospodarki rynkowej? Co należy zmienić w polskim systemie edukacyjnym?

Summary

Expectations towards Education in the XXI Century

The information technologies penetrate all spheres of the social life, including the education. What consequences will it bring for the process of education in the *learning society*? What kind of essential changes are to be done in the nearest future in the education system in the new reality of the society of market economy? What has to be changed in polish education system?